



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośno do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petlitowy jednoszpaltowy na I koi. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Pokój się zbliża.

„Matin“ donosi z Londynu: Generał brygady, Wheely, miał mowę, w której między innymi powiedział: „Wielu wierzy, iż wojna potrwa jeszcze długo. Mniemanie to jest błędne. Ja wierzę przeciwnie, nienawiść nie potrwa tak długo, jak to powszechnie sądzą.“

„Berliner Tageblatt“ donosi: Gmina Pelsberg uchwaliła celem opróżnienia z wojska budynków szkolnych wybudować własne baraki wojskowe. Związek odmówił jej jednak subwencji ze względu, iż koniec wojny jest już bliski.

„Nieuwe Rotterd. Courant“ pisze: Mowa Lloyda George'a w Izbie gmin nacechowana jest mniejszą pewnością i siłą, niż dotychczasowe mowy angielskiego prezesa ministrów.

Dzienniki szwajcarskie stwierdzają, że jeżeli wobec sukcesów, państwa centralne nadal podtrzymują swoje dotychczasowe propozycje pokojowe i korzystają z każdej sposobności, by to zaznaczyć, to jest to najlepsza wskazówka, że dla państw centralnych nie jest pustym frazesem, gdy powiadają w Wiedniu, że zwycięstwa zbliżają pokój honorowy.

Z Kopenhagi donoszą do „Voss. Tztg.“, iż gdy przewodniczący komitetu wykonawczego rady żołnierskiej na froncie ryskim witają nowego komendanta naczelnego tego frontu, generała Klembowskiego, uczynił uwagę, iż nowa ofensywa, zalecona przez Kierenskiego każe obawiać się nowej kampanii zimowej, tenże generał odrzekł dosłownie co następuje:

„Nowa kampania zimowa jest wy-

kluczona, gdyż już najbliższy czas rozstrzygnie o wyniku wojny. Od dalszego rozwoju zwycięstwa wywalczonego przez naszych towarzyszy z frontu południowego, zależą losy i przyszłość Rosji. Obecny miesiąc wojny jest oczywiście bardzo poważny, gdyż wolność Rosji, a nawet egzystencję Rosji postawiliśmy na jedną kartę, ale spodziewam się, że każdy żołnierz wypełni swój obowiązek. Cokolwiek będzie—kwestja pokoju pozostanie kwestją najbliższej przyszłości.“

„Verwaerts“ donosi, że grupa Niemców, korzystając z pobytu kanclerza Michaelisa w Dreźnie, urządziła demonstrację.

Przed wagonem, w którym kanclerz się znajdował, wszechniemy wołali: „Chcemy niemieckiego pokoju! Pokoju Hindenburga! Nie chcemy Erzbergerowskiego pokoju!“ Demonstrujący wyrażali ponadto swe patryjotyczne uczucia pieśnią: „Deutschland ueber alles“.

Któs z tłumu wygłosił do kanclerza mowę, której wstęp, według informacji „Deutsche Tztg“ brzmiał jak następuje:

„Pozdrawiamy nowego budziela ducha bismarkowskiego w polityce niemieckiej i życzymy waszej eksceleencji szczęścia w podróży do naszych sojuszników“.

Gdy gromkie „hurra“ na cześć kanclerza przebrzmiało, kanclerz odpowiedział:

Cieszę się, że znajduję wśród was żyjącego ducha pewności siebie. Każdy musi wytrwać i swoje czynić, a wtedy, z pomocą Bożą, sukces nadejdzie! Udać się w podróż do naszych sojuszników do Wiednia. Ta podróż jest ważna! Dziękuję wam za powitanie“.

Wojna skończy się niedługo

ROTTERDAM, 9 | 7. Generał Seely wygłosił na wyspie Wight mowę, w której oświadczył: Wielu sądzi, że wojna potrwa jeszcze długo. Jest to przesada, mojem bowiem zdaniem, wojna się skończy w niedługim czasie.

Kto jeszcze żąda autonomji.

STOKHOLM, 9 | 7. Komitet besarabski zawiadomił rząd tymczasowy, że Besarabia sprzeciwia się wcieleniu do Ukrainy i żąda autonomji.

Brusilow przed sądem.

GENEWA, 9 | 8. Na żądanie Rady robotników i żołnierzy, Brusilow, wraz z całym sztabem oddany został pod sąd wojskowy. Nadto udzielono dyktisji licznym oficerom sztabu generalnego kwatery głównej

O wystąpieniu Hiszpanji przeciwko Niemcom.

GENEWA, 9 | 8. Prasa hiszpańska rządowa wstrzymuje się od wszelkich komentarzy w stosunku do noty niemieckiej, dotyczącej internowania łodzi podwodnej „B. 28“. Natomiast or-

gany Romanones, w szczególności zaś „Liberal“, wzywają rząd do zajęcia stanowiska energicznego. Jednakże i te pisma stwierdzają, że niema powodu do zerwania stosunków między Hiszpanją a Niemcami.

Sprawę rozstrzygnąć można na podobieństwo zatargu norwesko niemieckiego, drogą wymiany zdań.

Nowe wojny.

AMSTERDAM, 9 | 8. Donoszą z Pekinu, że tymczasowy prezydent chiński wyraził w czwartek swą zgodę na przyjętą jednogłośnie rezolucję gabinetu w sprawie wypowiedzenia wojny Niemcom i Austro-Węgrom.

Nowa konferencja koalicji.

LONDYN, 9 | 8. Onegdaj zaczęła się tutaj konferencja koalicyjna. Odbyły się 2 długie posiedzenia. W konferencji biorą udział: ministrowie angielscy, Sonnino, Ribot, francuski minister amunicji Thomas, angielski poseł w Paryżu lord Bertie, oraz pewna liczba innych przedstawicieli krajów koalicyjnych i wyższych sfer wojskowych.

Przywódca u kanclerza.

BERLIN, 9 | 8. Narady kanclerza Rzeszy z przywódcami stronnictw parlamentarnych były wczoraj — jak donosi „Lokalanzeiger“ — prowadzone w dalszym ciągu.

Po przedstawicielu socjaldemokracji przyjęty był członek frakcji polskiej.

Chwila bieżąca.

— „Bund“ dowiaduje się, że przyjaciel Kierenskiego, komendant Carskiego Siola, podpułkownik Korowiczko, mianowany został dowódcą kazańskiego okręgu wojskowego.

— Byłego generalissimusa, Aleksiejewa, mianowano szefem akademii sztabu generalnego.

— W Rosji południowej, głównie zaś w zagłębiu donieckim, wybuchło olbrzymie bezrobocie pokojowe.

— W łonie socjalizmu rosyjskiego dokonywują się obecnie bardzo znaczne przegrupowania.

— We Włoszech obóz socjalistyczny wzmożył się w ostatnich czasach na sile, dzięki niesnaskom, w obozie rządowym.

— Rząd rumuński w porozumieniu z rządem rosyjskim przeniósł wszystkie urzędy i kasy państwowe z terytorjum rumuńskiego po wschodniej stronie Seretu do Rosji.

— Prasa rosyjska stwierdza, że położenie militarne na Podolu jest beznadziejne. Władze rosyjskie zarządziły wywiezienie zapasów zboża poza front południowo zachodni.

— „Petrogradzka Gazeta“ donosi z Kamieńca Podolskiego: Miasto jest pełne dezertorów, którzy napływają doń wielkimi masami z frontu i oblagają stacje kolejowe.

— „Raboczaja Gazeta“ ogłasza, że dotychczasowe straty Rosjan w czasie odwrotu w Galicji wynoszą 320,000 ludzi.

— „Dien“ potwierdza, że 7 armja wobec szybskości odwrotu straciła cały park artyleryjski, który dostał się w ręce nieprzyjaciela nieuszkodzony.

WOJNA.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 9 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Walczące na północ od Foesani wojska niemieckie, pomimo silnego przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela, rozszerzyły swój sukces, osiągnięty przedwczoraj.

Rozpoczęta w kierunku Siedmiogrodu odciążająca ofensywa rumuńsko-rosyjska, znalazła znowu swój wyraz w liczących bezskutecznych atakach pojedynczych nad Putną i potokiem Casinu.

Na północ od Gyergyo Toelgyes wojska austro-węgierskie opanowały szereg wzgórz, uporczywie bronionych przez nieprzyjaciela.

Na Bukowinie i w Galicji wschodniej dzień wczorajszy minął stosunkowo spokojnie.

Z frontu włoskiego i bałkańskiego niema nic do doniesienia.

— W Petersburgu skonfiskował rząd tymczasowy olbrzymie ilości broszur i pism ulotnych przeciwko wojnie.

— Rząd St. Zjednoczonych ogłosił rozporządzenie, zakazujące wywozu ze Stanów Zjednoczonych stali i żelaza.

— Prezes Komisji Likwidacyjnej w Petersburgu, Aleksander Lednicki przyjeżdża w najbliższym czasie do Sztokholmu. Jak słychać, Lednicki już jest w drodze.

— Rząd rosyjski postanowił skasować stanowisko nadprokuratora świątobliwego synodu i ustanowić ministerjum oświaty.

Co słychać nowego?

Ofensywa na Zachodzie.

Korespondent wojenny berliński „Vossische Ztg.” donosi z frontu zachodniego:

Od szeregu tygodni przez przeciwników zapowiadana i przygotowywana, a przez Niemców oczekiwana, wielka angielska ofensywa letnia, na przełomie między trzecim a czwartym rokiem wojny wreszcie rozpoczęła się. Preludium do uderzenia angielskiego stanowiła walka działowa, trwająca przez cały niemal lipiec o strasznie wprost napięciu.

Ofensywa we Flandrii nie jest odciążeniem frontu rosyjskiego, gdyż przygotowana była o wiele wcześniej, niż nastąpiły wydarzenia w Galicji.

Konferencja w sprawie Polski.

Korespondent wiedeński „Kurjera Codziennego” donosi:

Prezydent stoł. m. Warszawy, Zdz. ks. Lubomirski, przybył w niedzielę do Wiednia. Jak słychać w tutejszych kołach politycznych mają się odbyć z ks. Lubomirskim konferencje w sprawie Polski.

Co się dzieje w Rosji.

Angielskie „Daily News” opisują w artykule „naczelny” z d. 24 lipca paniczny odwrót Rosjan z Galicji i wypowiadają obawę, że strzelanie masowe do własnych wojsk nie powstrzyma rozkładu powszechnego. Nieustanne powstania w stolicy przyczyniły się do upadku armii, a rząd w obliczu ciągłych sprzysiężeń prowadził pożałowania godną słabą politykę.

Rząd ten ustawicznie stara się zawierać kompromisy z wrogami państwa i rewolucji i w ten sposób osłabił wolę, silnych rządów. Być może, że Kierenski zdoła prajować sytuację, posiada bowiem pełnomocnictwa dyktatorskie i ma za sobą potężną większość Rady robotniczo-soldaterskiej. O ile to będzie możliwe, zrobi on dobry użytek ze swojej władzy. Możliwym jest, że nawet wdarcie się wroga, dopomógł mu do zjednoczenia narodu, ale byłoby szaleństwem pokładać zbyt wielkie nadzieje w tej możliwości.

Przyszła obecność — kończy dziennik — czarna godzina dla koalicji, a jeszcze czarniejsza dla Rosji, ale ta kie godziny bywały również dawniej, i jednak przetrzyliśmy niejedną cud nieoczekiwany.

Odezwa Kornilowa.

„Ruskoje Słowo” ogłasza następujący telegram generała Kornilowa do rządu tymczasowego:

Armia rosyjska składa się z indywidualów, które nie posiadają poczucia odpowiedzialności i których żadnymi środkami nie można zmusić do posłuszeństwa.

Wedle mojego przekonania ojczyzna idzie do zguby.

Należy ofensywę przerwać natychmiast na wszystkich odciskach

frontu, ażeby uratować armję. Inaczej zostaną bezużytecznie ofiarowani ci, którzy dzielnie i wiernie wypełniają swój obowiązek.

Jeżeli rząd nie może się zgodzić na mój wniosek, muszę rzec się naczelnej komendy, gdyż nie chcę współdziałać przy upadku ojczyzny.

Flota japońska i neutralna zastępuje flotę amerykańską.

„Associated Press” donosi z Nowego Jorku: Dla wzmocnienia kontroli żeglugi na Atlantyku, amerykańska flota na oceanie Spokojnym otrzymała rozkaz udania się na Atlantyk; służbę na wybrzeżu Morza Spokojnego pełnić będzie flota japońska i neutralna.

Car podpisuje pożyczkę wolnościową.

„Russkoje Słowo” donosi: ministerjum finansów komunikuje, że b. car jego rodzina wyraziła chęć zapisania się za pośrednictwem petersburskiego oddziału Banku państwa na pożyczkę wolnościową w sumie 50.000 rubli.

Odrzucone projekty.

Chicagoski „Dziennik Ludowy” donosi: Wszystkie projekty tworzenia obok armji Stanów Zjednocz. osobnych oddziałów, w formie Legji cudzoziemskiej, napady z chwila, gdy kongres odrzucił ofertę T. Roosevelta, który był gotów utworzyć ekspedycyjną dywizję ochotniczą. Odrzucenie oferty nastąpiło znaczną większością głosów. Kongres zgodził się tylko na utworzenie obok armji regularnej, trzech pułków ochotniczych do patrolowania granicy meksykańskiej, a wszelkie propozycje utworzenia narodowościowych jednostek zbrojnych odrzucił.

(Tym samym upadł projekt utworzenia oddzielnej polskiej armji.)

KRONIKA.

Z Dozoru Kościelnego parafji św. Zygmunta.

Cmentarz na „Kulach” założony w r. 1881—1882 na 12-morgowej przestrzeni, z biegiem czasu okazał się niewystarczającym na potrzeby parafian, przeto Dozór Kościelny w przewidywaniu koniecznego tego powiększenia, od kilku lat zabiegał, aby wykupić sąsiednie grunta.

W ciągu ośmiu lat kupiono sześć działek ziemi od niżej wymienionych, a mianowicie: pp. Muszyńskiego, Majewskiego, Bardy, Młynka, Wołańskiego A. i Kapańskiego.

Do zakręglenia całości cmentarza, jeszcze pozostała ziemia p. Fr. Wołańskiego, z którym po trzecieletniej pertraktacji przyszło do porozumienia i ziemia ta nabyta została w d. 1 b. m. aktem rejentalnym, spisnym u rejenta p. Jędrzejewskiego.

Obszar zakupionej ziemi wynosi 11 morgów, za którą zapłacono 17 000 marek. Całość więc cmentarza będzie wynosiła 22 morgów.

Na jesień r. b. Dozór cmentarza przystąpi do ochowania ciał zmarłych już na nowej części cmentarza. Program zjazdu nauczycielskiego.

Zjazd nauczycielski ziemi piotrkowskiej rozpoczął się d. 20 sierpnia b. r. o g. 9 rano w sali Straży Ogniowej. Na pierwszym posiedzeniu po zagajeniu i po wyborze prezydium wygłoszone zostaną następujące referaty: 1. Sprawozdanie Sekcji pedagogicznej przy Stow. Naucz. Polskiego w Warszawie. 2. System szkolnictwa w Polsce — K. Kujawski (Warszawa). 3. Szkoły zawodowe — W. Piódowski. 4. Zabezpieczenie starości

nauczyciela, projekty pp. Malikowskiego, Gorczykowskiego i Kotakowskiego (Bełchatów), poezem nastąpi przerwa obiadowa trwająca do g. 4 popoł. Od godz. 4 rozpoczynają prace, sekcja szkół średnich i sekcja szkół początkowych, które trwać będą do godz. 8 tego dnia i od 9 do 1 popoł. dnia następnego. Na posiedzenie Sekcji szkół średnich zgłoszono następujące referaty: 1. Nauka moralności w szkole — ks. kan. M. Ciesielski. 2. Przyczynek do nauki języka polskiego w szkole średniej — J. Dziuba. 3. Ujednostajnienie regulaminu dla młodzieży szkół średnich p. Gorczykowski. 4. Postulaty w sprawie egzaminów dla eksternów i na świadectwa z 4 i 6 klas — J. Prueffer. 5. Unormowanie przechodzenia uczniów z jednej szkoły do drugiej — Gorczykowski. 6. Potrzeba ujednostajnienia programu szkolnego — J. Dziuba. 7. Wykład geografii i historii w szkole średniej — Gorczykowski. 8. Projekt wyższych kursów uzupełniających — J. Prueffer. 9. Wnioski Oddz. Częstochowskiego Stow. Naucz. Polskiego.

Na posiedzenie sekcji szkół początkowych zgłoszono następujące referaty: 1. Uwagi o programach szkoły ludowej — Kaczorowski. 2. Nauczyciel w szkole i poza szkołą — S. Kozan. 3. Szkoła a rodzina — Mikolajtys. 4. Z dziedziny psychologii — Olczak (Białochownia). 5. Samokształcenie nauczycieli ludowych — A. Reszke. 6. Pogadanki higieniczne w szkole ludowej — Butrymowiczówna. 7. Samopomoc nauczycieli wiejskich — L. Janicki. 8. Unormowanie plac nauczycielskich — L. Janicki. 9. Kooperatywa w szkole — Głuchowski (Raków). 10. Stosunek nauczyciela do kooperatywy wiejskich — Dąbrowski (Oltarzew). 11. Kursy dla dorosłych na wsiach — Chadziński i Michni wski. 12. Przyszła organizacja szkolnictwa — Wł. Nowicki. 13. Biblioteka dla nauczyciela przy szkole ludowej — St. Kozan.

O g. 8 we wtorek 21 bm., rozpocznie się drugie posiedzenie plenarne, na którym zostaną wygłoszone następujące referaty: 1) krajoznawstwo, jako podstawa wychowania narodowego — J. Prueffer, 2) Organizacja wychowania przedszkolnego — Moczyłowska, 3) Najbliższe zadania gospodarki samorządnej w dziedzinie bibliotecznej — W. Piódowski, 4) Wnioskowski sekcji, 5) Zamknięcie zjazdu. Komisia organizacyjna prosi wszystkich pragnących wziąć udział w Zjeździe, o zgłaszanie swej gotowości do d. 18 b. m.

Adres: Teatralna 19-A, Gimn. Tow. Opieki Szkolnej. Dyktury codziennie od g. 10—1 p.p.

Dodatek drożyzniowy dla pracowników miejskich.

Jak już pisaliśmy we wczorajszym „Głosie” Rada miejska uchwałała 15 proc. dodatku do pensji dla wszystkich bez wyjątku pracowników miejskich. Dodatek ten wyndzi między innymi dla nauczycieli chrześcijańskich element. mk. 5677 80; dla naucz. żydów mk. 1917 48; dla pracowników biura meldunkowego 165.75 i dla prac. elektryków mk. 832 10.

Palestyna — tu!

Komilwojażer patriotyzmu żydowskiego p. Prytucki z Warszawy wygłosił odczyt w Sosnowcu, dowodząc sjonistom, że Palestyna właściwa jest mrzonką, że tu, na miejscu, w Polsce jest Palestyna! W dalszym ciągu p. Prytucki pouczał słuchaczy, że nie należy dążyć do zdobycia równouprawnienia obywatelskiego, lecz narodowościowego i wy-

rzec się języka hebrajskiego, posilkując się całkowicie i wyłącznie żargonem.

Szkoda, że prasa nasza zbyt mało zajmuje się tą sprawą, informować społeczeństwo o dążeniach i rolocie przeciwpolskiej należy do naszych obowiązków. Przyda się to nam w przyszłości choćby dla orientacji.

O podawanie rak. Proponujemy, aby zwyczaj podawania sobie rak przy powitaniu był zaniechany ze względu, że sprzyja on nadzwyczajnie przenoszeniu się zarazków chorób.

W pismach stołecznych czytamy, że naczelnik milicji zalecił swym podwładnym również niestosowanie tego zwyczaju w porze obecnej.

Z nastrojów chwili.

— Przetrwaj! — słyszymy zewsząd. Okrzyk ten podnosi się we wszystkich, wojną objętych krajach; powtarzają go niemal wszyscy w tym lub owym sensie, z różnych tonów i żebak pod kościołem wyciągający rękę, szepce sobie w duszy z jękiem: „przetrwaj!“ Bezmiar cierpienia wyłała wojna na ludzkość, która wzdycha całą pierśią do owej tak gorąco upragnionej, a zawsze jeszcze dla oka niewidzialnej ziemi obiecanej — ziemi Pokoju.

Czyż my przebrniemy przez to morze grząskich moczarów na wysłony ląd, gdzie mieszka pokój, wolność i szczęście? W tej okropnej, nieustannej wędrówce pada tyłu i wielu tonie.

Pastwią się nad nami wszystkie plagi, jakby sprzyśnięty się na nas moce piekielne. Wymieramy, tonimy...

A wojna trwa, bieda wzrasta, śmierć zabiera coraz większe hekatombę... Więc jeśli przetrwać mamy ten okres czarny smutku, doświadczony i nadszy, jeśli w zdrowiu fizycznym i moralnym utrzymać mamy męczeński nasz naród, to zaiste trzeba olbrzymiego, niesłabnącego wysiłku Samsonowego wszystkich stanów i warstw naszych, wszystkich Polaków.

Ogromne Bóg włożył na nas zadanie, ale na szczęście stawił nam też ogromny, przesiwietny cel. Niechaj ten cel się przestaje nam przyświecać, jak latarnia morska marynarzom na burzliwych wodach. Niechaj podnosi nas do duchu, zagrębia do ofiarności, do szlachetnego czynu dla braci. A wtedy — przetrwamy!

O kenie dla straży.

Częstochowska Straż Ogniowa nie ma obecnie dostatecznej liczby koni, to też w razie pożaru nasuwa to wiele trudności.

Obszenie dowiadujemy się, że w dniach najbliższych wydane zostanie rozporządzenie policyjne, że moocy którego właściciele koni w naszym mieście obowiązani będą do oddawania do dyspozycji Straży koni w razie zaalarmowania tejże.

Zakup ośta.

Polny urząd powiatowy w Częstochowie, mieszczący się w fabryce Motte'ów zakupuje świeżo ścięty oset.

Tragiczny czyn.

Były robotnik fabr. Peltzerów, Wojciech Biegański, zamieszkający w domu familijnym tejże fabryki, maltretowany był od dłuższego czasu przez żonę, która swym postępowaniem doprowadziła go do stanu takiego zdenerwowania, że w ubiegłą środę w godzinach popołudniowych

ś. † p.

ELIZA VALENTIN

d'HAUTERIVE

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 9-go Sierpnia 1917 r. w wieku lat 75.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej odprawione zostanie w sobotę dnia 11-go Sierpnia o godzinie 10-iej rano w kościele Św. Zygmunta.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy na Kulach odbędzie się w sobotę dnia 11-go Sierpnia o godz. 6-iej wiecz. wprost do domu przy ul. Teatralnej № 34. Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół i znajomych.

Rodzina Nieprzeckich.

postanowił odebrać sobie życie, i w tym celu upatrzywszy chwilę kiedy żony i dzieci nie było w domu, zgromadził wszystkie sprzęty domowe na jedno miejsce w mieszkaniu, polewając naftą, a następnie podpalił, sam zaś uderzeniem młotka w głowę starał się odebrać sobie życie.

Przechodzący wówczas koło domu, posterunkowy policji miejskiej Stelmach, słysząc krzyki i widząc wydobywające się kłęby dymu, pośpieszył na ratunek, przeszkadzając desperatowi w jego tragicznym czynie. — Ogień w zarodku ugasił sąsiedzi.

10 fen. szklanka herbaty.

Wobec stwierdzenia pomyślnych rezultatów gospodarki w gospodach, Zarząd „Jedności“ postanowił obniżyć cenę szklanki herbaty z cukrem z 12 do 10 fen.

Jak grzyby po deszczu.

Pomimo rozporządzenia o zamknięciu owocarni o godz. 8 wiecz. powstają w śródmieściu Częstochowy wciąż nowe owocarnie, wyrastające jak grzyby po deszczu.

Onegdaj naprzykłał w ul. Panny Marji otworzone zostały dwie nowe owocarnie, należące do właścicieli chrześcijan, co wobec licznych owocarni żydowskich jest pewnym krokiem naprzód w zajmowaniu placówek handlowych przez chrześcijan.

Czego nie krądną.

Wyjątkowo daliśmy się zdystansować, gdyż w Kielcach, jak donosi „Gazeta Kielecka“ w dniach ostatnich skradziono w kapłoty przedpogrzebowej buty z nog nieboszczyka, otworzywszy poprzednio trumnę.

Nieszczypliwy wyodek.

We wtorek wieczorem p. B. Nieszczypliwy, właściciel fabryki wód „Zdrój“ i obywatel, wychodząc z sieni do bramy w domu przy ul. Saskiej 5, spadł z kilku schodów i potłukł się tak boleśnie, że o własnych siłach nie mógł zejść do domu, dopiero sprządzono bryczkę, która go odwieziono.

Ozy staniesz?

Pracodawcy miejscowi narzekają, a niejednokrotnie stworczą (za pomocą) robotnikom, że ci nie chcą pracować u nich, że dają im wynagrodzenie. Niesłuszny jest tal pracodawców: powinni przecież zrozumieć, że artykuły spożywcze pierwszej potrzeby ogromnie zdrożały, a płaca robotnikowa jest nie o wiele większa, wobec tego nie można pod tym względem wnosić pretensji do robotnika.

Prócz tego zwrócić uwagę należy na sprawiedliwe wypłacenie. Robotnik, pracujący cały dzień na skwarze, w poacie ozoła, szczerze, zniechęca się, czując, że pracodawca nie ocenia jego pracy i korzysta z trudnych warunków robotnika, więc pracują gorzej.

Tym sposobem powstają obustronne niezadowolonia.

Poprawa tych stosunków, w naj-

większym stopniu, zależy od pracodawców. Powinni oni oceniać pracę robotnika, wynagradzając go odpowiednio szanując jego godność ludzką wtedy zniknie ten drażliwy stosunek między jednymi a drugimi.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Sulimie - Sułkowskiemu.

Listu Sz. Pana nie umieścimy, gdyż odpowiedź p. S. Czernemu, może Sz. Pan dać na łamach swego własnego pisma.

Z ostatniej chwili.

Największy

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 9 sierpnia.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Niekorzystne powietrze przeszkadza aż do południa rozszerzeniu się ożywionej działalności ogniowej. Dopiero wieczorem wzmogła się znnowu walka artylerji we Flandrii, przybrała silną i osiągnęła w niektórych odcinkach szczególnie na wybrzeżu i od Boxscheote aż do Hulluch najzaciętszą gwałtowność. Piechota nie atakowała. Pod Hooge wypadający angielski oddział wywiadowczy sparł. W Artois ogień po obydwóch stronach Leur wzmożony, i tutaj były gwałtowne wywiady nieprzyjaciela bez skutku.

Przy innych armjach trzymała się działalność bojowa, która wieczorem w wielu miejscach wzmogła, w zwykłych granicach.

Front wschodni:

Front wojsk gener.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Zadane większe wydarzenia.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

W Karpatach leśnych i górach granicznych zachodniej Mołdawji przysłał do sztabu naszego dowództwa bojowych. W niektórych odcinkach posunęliśmy nasze linie naprzód i odparliśmy silne nieprzyjacielskie kontrataki.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackenhana.

Położenie staje się korzystniejsze. Rosjanie i rumuni wprowadzili w atakach masowych wielkie siły w ogień, by naszym wojskom wywalić nas na północ od Focșani i wzorząd znaczną powiększoną zdobytą teren, wyrwał. Wszystkie ataki odparto. Przeciwnicy ponieśli bardzo ciężkie krwawe straty, liczba jeńców powiększyła się na 30 oficerów i 8300 ludzi łup na 17 dział i przeszło 50 karabinów maszynowych i miotaczy min.

Front macedoński.

Nie ważnego.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Piątku 10-go do Wtorku 14-go sierpnia 1917 roku.

Tragedja artysty Rzeźbiarza

Dramat współczesny w 4-ch aktach.

Janeczek się otruli! Wesoła komedja
Zamienione palto (Komedja)

Nad program: Podwodne królestwo Zdjęcie z natury.
Dla dzieci wejście wzbronione — Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. S z u l c a
Początek przedstawień: o godz. 5 1/2, w Soboty o g. 4 w Niedzielę i święta o godz. 3 pp.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od piątku 10 do wtorku 14 Sierpnia.

Phantomas Ramara

Znakomity dramat sensacyjny w 6-ciu aktach. Wroli głównej głoszny i za-
ny artysta Eryk Kaiser-Titz

Akt 1-y Podstępny list.		Akt 4-y Detektyw w pułapce
„ 2-i W walce z małpami.		„ 5-ty Zaginiony.
„ 3-i Walka na okręcie.		„ 6-ty Śmierć matki.

Nad program: I tu i tam! (Komiczny.)

Szkola lekarsko-dentystyczna

A. T R O P P A

WARSZAWA, Marszałkowska 116, róg Złotej

Zapis słuchaczy, z najmniej 6-cio klas. świadectwami, rozpoczął się. Informacji udzie-
la kancelarja szkoły. Lecznica zębów otwarta od 9 rano do 8-jej wiecz. 2300—

Ciągnięcie I klasy 16 i 17 Sierpnia 1917 roku.

2-iej Loterji klasycznej

Rady Głównej Opiekuńczej.

Główna wygrana 350.000 Mk.

Bilety już są do nabycia po cenach nominalnych

1/4 los 32. marek, 1/2 los 8. marek.

w głównej kolekcje na Częstochowę

u p. R. PRUSZKOWSKIEGO, ul. Panny Marji 26

i w kolektach: Częstochowskiej Rady Opiekuńczej:

Stu Kieszonkowego, ulica Panny Marji Nr. 32

K. Krakowskiego ulica Panny Marji Nr. 24

Rupsy dla Ochroniarek oraz

ZAKŁAD FROEBLOWSKI

Stanisławy Ligezówny

w Częstochowie, ul. Teatralna 9.
dom dr. Pisarzewskiej.

Zapisy pań i dzieci codziennie prócz
święt. Kancelarja otwarta od 11—1 w
południe od 4—7 popołudniu.
Rozpoczęcie zajęć 1 Września

Potrzebna jest korespondentka, pisząca
na maszynie i znająca dobrze język nie-
miecki. Oferty w języku polskim i niemieckim na-
ależy złożyć w Redakcji Gońca pod lit. E. G. 648

Zgubiono w przejściu koło kiosku srebrną
bransoletkę z zegarkiem. Uczoiwy znalazła
za nagrodę złoży w Adm. Gońca. 650—

Ofiary:

Na internowanych legionistów K. G. mk.
1-50 kwit 274 M. B. mk. 1 kwit 275.

Sprzedam kosz szwajcarską Biały Wiadomości
Janogórska Nr. 24 u p. Grabowskich 658—

Motornie do młócenia zboża na prostą
słomę są do wynajęcia ul. Zielona Nr. 15

Mieszkanie potrzebne z 3-oh ewentual-
nie 4-oh pokoi z kuchnią i wygodami od
1-go Października. Oferty do „Gońca” sub
„W. M.” 659—

Potrzebna do większego domu obgna
nosowa młoda osoba do gospodarstwa
Świadeowa wymagane. w „Gońcu”. 663—

Skuteczne zioła na desynterję daje
darmo M. B. Hoffman Pomologiazna róg
Pięknaj. 661—

W przejściu parkiem 3-go Maja sgu-
biono binokle Łaskawy znalazła za
nagrodę złoży w „Gońcu” 664—

Wczesne kartofle.

Miejska Deputacja Żywnościowa otrzy-
mała jeden wagon wczesnych kartofli,
przystępuje więc do sprzedaży tych kar-
tofli, spodziewając się nadejścia dalszych
transportów.

Sprzedaż kartofli odbywać się będzie
w dotychczasowym porządku
na kartki A-B serji XVI w ilości
6 funtów na osobę za 80 fenigów.

**W piątek
dnia 10 sierpnia 1917 r.**

winni się zgłosić po zakup kwitów na
kartofle do swoich biur okręgowych
mieszkańcy ulic:

II. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 4 ul. Nadrzeczna 78.

IIa. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 9 ul. Warszawska 54

III. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 18 ul. Warszawska 45.

IV. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 16 ul. Aleja 9.

V. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 20 ul. Krakowska 85.

VI. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 26 ul. Aleja 39.

VII. okręgu

kupujący chleb w punkcie sprzedaży
Nr. 29 ul. Aleja 60.

Kartofle wydawane będą, jak dotąd, w
magazynach przy fabryce Peltzer, na mo-
cy wykupionych kwitów

(kartki A-B należy oddawać w okręgu)

Sprzedaż dla dalszych ulic ogłoszona
będzie w miarę nadejścia dalszych trans-
portów kartofli.

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Zakład froeblovski

M. Kaczorowskiej

Żelazawskiej

Teatralna N 23.

Przyjmuje zapisy od dnia 16-go Sier-
pnia od godziny 6—7 po południu.

Zajęcia 4-go września.

Dr. K. Okuszko

Przyjmuje od 1 Sierpnia
w godz. p. p. 4-6-jej
choroby wewnętrzne i dziecięce
Teatralna 10-II piętro,
Częstochowa.

Sprzedaż Sądowa.

W piątek dn. 10 Sierpnia o godz. 10 ra-
no przy ul. „P Marji Nr. 42 róg ul. Pię-
knaj: będę licytował

8 duże kufry do towarów, 8 kontuary, 2
oszkłone gablotki 2 szklone szafy 80 gro-
sów piór stalowych, 80 różnych świec wos-
kowych, 1 bufet 2 szyldy, Wtym samym dniu
o godz. 11 przed południem w lokalu licyta-
cyjnym ul. P. Marji nr. 12 i biurko 1 sofę
1 Gtn. Mąki żytniej, 1 lustro, 1 kredens, 2
kontuary 12 setek eygarniczek, 1 szafa do
rzeczy.

Klein.

Komisarz Sądowy.

Potrzebny subjekt fryzjerski Wiadomości
Ost. Gross J. Chardliński 660—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Od bito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego